

Prof. Łukasz Turski
Świat chłamu internetowego

Mec. Karolina Kuszlewicz
Karpie wygrały w sądzie

Wiesław Kot
Humor w czasach pandemii

Granica łączy
Czesi kupują w Polsce

JAK PRZEŻYĆ SAMOTNE ŚWIĘTA



*Szukasz pomysłu
na Świąteczny Prezent?*

**VOUCHER
TEATRU CAPITOL**



SZCZEGÓŁY: www.teatrcapitol.pl/pomysl-na-prezent

CYTATY

ANDRZEJ SKWORZ,

redaktor naczelny

Przejęcie prasy przez spółkę skarbu państwa jest pozornie sprytnym sposobem na tzw. repolonizację mediów. „Press”

SWIATŁANA

ALEKSJEWICZ,

białoruska pisarka,

laureatka

Nagrody Nobla

Mały, dumny kraj walczy z oszalałym przywódcą, a cały świat milczy. „Forum”

IGOR TULEYA,

sędzia Sądu Okręgowego w Warszawie

Nie wierzę swoim przełożonym. „Dziennik Gazeta Prawna”

JERZY STUHR,

aktor, reżyser

Nie lubiłem grać, do dziś nie lubię. W samym graniu wieje nudą. „Tygodnik Powszechny”

MÓJ PRZEGLĄD

Jerzy Domański



Kolejny łup PiS

Nie czekali na święta. Sami sobie zrobili prezent świąteczny. I to jaki! Praktycznie cała prasa regionalna plus portale, a nawet lokalne stacje telewizyjne, przeszły pod kuratelę PiS. Państwowy koncern PKN Orlen kupił wszystko, co miała niemiecka Verlagsgruppe Passau. Kupił, by zrobić to, co wcześniej PiS zrobiło z TVP, Polskim Radiem i Polską Agencją Prasową. Celem polityków „Zjednoczonej” Prawicy jest podobne skolonizowanie tej wielkiej części rynku lokalnego.

I wbrew oświadczeniom Orlenu ta operacja nie ma nic wspólnego z interesami akcjonariuszy, planami biznesowymi, synergia, optymalizacją kosztów ani światowymi trendami. Zamiast tego mamy prząsny i brutalny skok na redakcje i zespoły dziennikarskie. Handlowanie gazetami czy portalami jak przystawki pietruszką to symbol tych czasów. Jeśli kogoś jeszcze taki handel, ponad głowami dziennikarzy, dziwi, to tylko samych zainteresowanych. W Polsce dziennikarze są wyjątkowo bezradni. Bo też są wyjątkowo podzieleni, skłócenii przez polityków i właścicieli. Ogrywani przez wszystkich. Nie ma drugiej grupy zawodowej, która byłaby traktowana równie podle jak dziennikarze. Generalizuję? Tak, bo są jeszcze przyczółki niezależnego dziennikarstwa, redakcje kierujące się wartościami wpisanymi w istotę tego zawodu.

Największą szkodę naszemu dziennikarstwu przyniosło stopniowe upolitycznianie mediów publicznych. Zamiast być wzorcem dla całego środowiska, stawały się narzędziem rządzących partii. Aż doszło do tego, co jest teraz. Prymitywna i głupia propaganda w wykonaniu ideologicznych agitatorów albo cyników kierujących się wyłącznie ogromnymi zarobkami. I w tę stronę popłyną teraz media kupione przez Orlen.

Znamy sposób działania tego koncernu. To za rządów PiS ze stacji Orlenu zostały wyrzucone wszystkie tytuły krytyczne wobec władzy. PRZEGLĄD wyleciał w pierwszej grupie. My nie mamy złudzeń co do intencji ani sposobu traktowania gazet przez Orlen. Zespoły dziennikarskie i redakcje, które stały się jego własnością, czekają ponure czasy.

Wątpię jednak, by ten kolejny skok na media przekonał do władzy jakieś nowe grupy społeczne. Prasa rządowa nie ma sensu. Skokowy spadek liczby czytelników tej prasy nie jest przypadkowy, bo wynika z coraz bardziej krytycznej oceny tego, co i jak rząd robi. Propaganda, jeśli nie jest tak toporna jak teraz, może pomóc. Ale z ruiny nie zrobi zamczyska.

Drodzy Czytelnicy,

kończy się rok i znowu biblioteki czekają na nasz tygodnik. Dzięki Waszym wpłatom PRZEGLĄD dostawało 91 placówek. Kontynuujemy tę pożyteczną akcję.

Prosimy o wpłaty z dopiskiem „Biblioteka”

Fundacja Oratio Recta
Nr konta: 72 1090 2851 0000 0001 2023 9821

Za życzliwość serdecznie dziękujemy!

Pełna lista bibliotek na www.tygodnikprzeglad.pl

BAKOWSKI



W NUMERZE

KRAJ

- 8 Tygrysy Europy**
Na przyszłość mniej ideologii,
więcej realpolitik
- 11 Do władzy doszli ci,
którzy przestali się uczyć**
– rozmowa z prof. Łukaszem Turskim
- 16 Jak przeżyć samotne święta**
– rozmowa z prof. Łukaszem Okruszkiem
- 22 Święta w domu dziecka**
Piecza zastępcza ma pod górkę
- 26 Martwe karpie wygrały**
– rozmowa z mec. Karoliną Kuszlewicz
- 28 Dialog społeczny podstawą
zapewnienia godnej pracy i płacy**
- 58 Ile jest warte życie niedźwiadka**
Trzy uderzenia kamieniem w głowę

ZDROWIE

- 30 Szczepionka – obawy i nadzieje**
– rozmowa z prof. Krystyną
Bieńkowską-Szewczyk
- 48 Odporność od kuchni**
Siła dobrej diety

ZAGRANICA

- 32 Teraz idzie o przeżycie**
Korespondencja z Czech
- 36 Kolegium dziwnych wyborów**
Elektorzy definiują amerykańską politykę
- 38 Łagody jastrzęb**
Nowy szef dyplomacji USA
- 50 Nie ma wody bez radia**
Korespondencja z Argentyny
- 54 Oliwki z Zachodniego Brzegu**

KULTURA

- 42 Cisi i gęgacze**
Popkultura w dobie pandemii
- 45 Culturalia**
- 66 Roman Fleszar. Osobliwości**

HISTORIA

- 46 Bohater, i to aż trzech narodów**
Polemika w sprawie Henryka Sławika

EKOLOGIA

- 56 Azjatyckie biedronki atakują**
Naukowcy nazywają je ninja

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Kolejny łup PiS
- 21 Jan Widacki**
Dość polityki. Coś o nauce
- 25 Andrzej Romanowski**
Prorok Władysław Gomułka
- 29 Roman Kurkiewicz**
Cepeeny a trybuny
- 35 Tomasz Jastrun**
Szachy, komórka i stodoła
- 41 Wojciech Kuczok**
Nie na miejscu

48 ZDROWIE



ODPORNOŚĆ OD KUCHNI
Siła dobrej diety



NIE MA WODY BEZ RADIA
Korespondencja z Argentyny

50 ZAGRANICA

56 EKOLOGIA



AZJATYCKIE BIEDRONKI ATAKUJĄ
Naukowcy nazywają je ninja

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. ADOBE STOCK

[Kup książkę](#)



Prof. Jerzy Bralczyk
Rok mocnych słów

Prof. Cezary Szczylik
Onkologia w pandemii

Marta Dymek
Wegańskie święta

Andrzej Grabowski
Zielone dresy Ferdka

f Co z tą policją

Za obecną oportunistyczną policję odpowiadają wszystkie rządy 30-lecia. Czystki zaczęło w 2005 r. PiS, wymieniając doświadczonych dowódców na



swoich, młodych i gniewnych, zaskarbiając sobie ich dożgonną wdzięczność za szybkie awanse (np. naczelnikiem wydziału w komendzie wojewódzkiej został policjant z pięcioletnim stażem, a jedyne jego wykształcenie to szkoła w Szczytnie, bo na studiach cywilnych sobie nie radził). Potem było zaniechanie PO,

która pozostawiła pisowskich nominatów. Przyczaili się na swoich stołkach i stołeczkach, by rozkwitnąć w 2015 r. Teraz zajmują najwyższe stanowiska w policji. PiS dokonało też wtedy rzezi doświadczonych policjantów, którzy służyli chociaż jeden dzień w milicji. Wywalono ich ze służby z dnia na dzień, a innym odebrano emerytury. Pozostała młodzież, której nie miał już kto przekazać doświadczenia ani etosu służby, za to łasa na podwyżki. Związki zawodowe policjantów mówiły: „Głosujcie na PiS, bo tylko PiS daje podwyżki”. I miały rację. Najgorzej policję traktował SLD, a potem PO, za której policjanci musieli przynosić do pracy własny papier i komputery.

Marek Głowinkowski

f Bunt potęgą jest i basta

Nie rozumiem, jak można dziś, w XXI w., obnosić się jeszcze jak paw ze szlacheckimi tytułami. Szacunek powinny wzbudzać zdobyta wiedza lub osiągnięcia przynoszące korzyść ludzkości i przyrodzie, a nie nazwisko odziedziczone po przodkach herbu coś tam.

Iwona Pietrzyk



✉ Aktywność prowadzi do zwycięstwa

Zdawałoby się, że wywiad Roberta Walenciaka z dr. Przemysławem Potockim (PRZEGLĄD nr 45) wyczerpuje temat wyborów prezydenckich, jednak pozostało coś, co nie tylko mnie frapuje od ogłoszenia wyników. Za najtrafniejszą ocenę przyczyny porażki wyborczej Rafała Trzaskowskiego uważam zdanie:



„Zabrakło aktywności ludzi popierających tego kandydata”. Wyraziło się to m.in. w niedopilnowaniu działania komisji wyborczych tam, gdzie wiadomo było, że Andrzej Duda ma przewagę, co dało możliwość powiększenia tej przewagi poprzez „cuda nad urną”. Rozmówca dziennikarza myli się, mówiąc: „Żadna ze stron nie była przeświadczona o zwycięstwie”. Ja wiedziałem co innego. Pewność siebie Andrzeja Dudy długo przed zakończeniem liczenia głosów od razu nasuwała skojarzenie z powiedzeniem słynnego Gruzina: „Nieważne, jak głosują, ważne, kto liczy głosy”.

Andrzej Dąbrowski, Białogard

ZDJĘCIE TYGODNIA

Sukces czy porażka, bohater czy miększon? Po przyjęciu budżetu na szczycie UE opinie polskich polityków są rozbieżne. Np. prezydent Emmanuel Macron rozmawia z szefową Komisji Europejskiej Ursulą von der Leyen, a premier Viktor Orbán z premierem Mateuszem Morawieckim.





PYTANIE TYGODNIA

Jakich zmian wymaga polska policja?

PAWEŁ KASPRZAK,
Obywatele RP

Niezbędne jest dopisanie do art. 58 Ustawy o Policji ust. 4, przewidującego sankcje dla policjanta, który nie odmówi wykonania rozkazu przekraczającego prawo. Obecnie jest to artykuł pozbawiony sankcji, więc funkcjonariusza, który złamie jego postanowienia, można jedynie oskarżyć o niedopełnienie obowiązków służbowych. Poza tym policja, za wyjątkiem takich służb jak antyterroryści, biura zaawansowane technologicznie czy biura kryminalistyki, powinna zostać zdecentralizowana. I powinna w o wiele większym zakresie podlegać samorządom.

DR KRZYSZTOF JANIK,
były szef MSWiA

Na zmiany w policji trzeba spojrzeć w perspektywie długo- i krótkofalowej. W długofalowej policja wymaga zmiany mentalności. Gdzieś w umysłach funkcjonariuszy, bardziej przełożonych niż prostych policjantów, nadal drzemie przeświadczenie, że mają służyć władzy, a nie społeczeństwu, bo to władza dba o ich byt i daje podwyżki. Poza tym pewna część policjan-

tów zapatrzyła się na filmy amerykańskie, a tamten model zupełnie nie pasuje do Europy. Natomiast w perspektywie krótkoterminowej powinniśmy postawić na wyższe wymogi rekrutacyjne, bo te ostatnio zostały obniżone do poziomu, przynajmniej dla mnie, niedopuszczalnego. Istotne jest też przeszkolenie – na nim nie wolno oszczędzać. Powinno być więcej zajęć z etyki, psychologii czy socjologii stosowanej. Potrzeba więcej kształtowania empatii, a nie tylko, że tak to ujmę, marszowego kroku.

MAGDALENA BIEJAT,
posłanka Lewicy Razem

Postulujemy, by policja podlegała większej kontroli społecznej. Jej instrumentem byłoby Biuro Monitorowania Policji, nadzorowane przez Sejm. Umożliwiłoby ono monitorowanie skarg na przekraczanie przez policjantów uprawnień. Wiemy, że np. do sytuacji, kiedy do osób zatrzymanych nie dopuszcza się od razu adwokatów, dochodziło już wcześniej. Jednak nie było to tak nagłaśniane jak podczas ostatnich protestów. Dlatego w takich przypadkach powinien działać sprawny mechanizm skargowy. Nie możemy oczekiwać od żadnej in-

stytucji, czy to publicznej, czy prywatnej, że będzie skutecznie kontrolować sama siebie. Najważniejsze jest to, aby właśnie w ten sposób przywrócić zaufanie do policji.

PIOTR KUBASZEWSKI,
prawnik, koordynator Programu Interwencji w Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka

Pierwszą zmianą powinno być wprowadzenie rozwiązania znanego z Wielkiej Brytanii: każdy funkcjonariusz, który interweniuje na ulicy, powinien mieć na mundurze kamerkę rejestrującą przebieg jego służby. Funkcjonariusz nie powinien mieć możliwości wyłączenia tego sprzętu ani jakiegokolwiek manipulacji przy nim. Umożliwiłoby to wykorzystywanie nagrań jako materiału dowodowego.

MICHAŁ CZARNOWSKI,
czytelnik PRZEGLĄDU

Policja wymaga zmian kadrowych. Wywalić wszystkich aparatczyków partyjnych na zasadzie czystek, jakie zrobiono w 1990 r. w byłej milicji i SB. Obecna sytuacja nie jest winą szeregowych funkcjonariuszy – wszystko idzie od góry.

Not. Kornel Wawrzyniak

Więcej komentarzy na ten temat na www.tygodnikprzeglad.pl, w nowej rubryce **Z dnia na dzień**